



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bielecki

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania Z. Ś.

przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Krakowie

o ustalenie stopnia niepełnosprawności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 20 marca 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie

z dnia 20 grudnia 2021 r., sygn. akt VII Ua 87/21,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego,**

**II. wniosek pełnomocnika odwołującej się o przyznanie
kosztów nieopłaconej pomocy prawnej pozostawia do
rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym postępowanie w
sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 20 grudnia 2021 r. oddalił apelację Z. Ś. od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty z 14 lipca 2021 r., który oddalił jej odwołanie od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Krakowie z 8 października 2018 r., utrzymującego w mocy orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Krakowie z 11 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zebranego materiału a także opinii biegłych, że skarżąca ze względu na stan zdrowia kwalifikuje się do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Brak jest podstaw do przyjęcia znacznego ograniczenia możliwości samodzielnego poruszania się. Nie stwierdza się u niej niezdolności do samodzielnej egzystencji ze względu na stan neurologiczny. Na tej podstawie sąd podzielił orzeczenia Powiatowego i Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania i Niepełnosprawności.

Skarżąca nie przedłożyła do akt sprawy żadnego dokumentu, który potwierdzałby istnienie orzeczenia przyznającego jej I grupę inwalidzką. Nie ma też informacji, aby na takiej podstawie skarżąca przeprowadziła postępowanie w trybie art. 5a ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Sąd rozpoznał zatem odwołanie na podstawie przepisów ustawy, w szczególności art. 4 oraz rozporządzenia z 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności - § 29 oraz § 32 i ustalił, że nie ma podstaw w świetle stanu zdrowia odwołującej, aby zakwalifikować ją do znacznego stopnia niepełnosprawności oraz ustalić, że spełnia przesłanki z art. 8 ust. 3a pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, bowiem nie stwierdzono znacznie ograniczonych możliwości samodzielnego poruszania się. Charakter niepełnosprawności nie uzasadnia konieczności przyznania prawa do zamieszkiwania w oddzielnym pokoju - § 5 ust. 1pkt 4 rozporządzenia.

W apelacji skarżąca wskazała na ustaloną u niej I grupę inwalidów i konieczność pomocy innych osób ze względu brak samodzielności.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji na podstawie art. 381 k.p.c. pominął orzeczenie o zaliczeniu ubezpieczonej do I grupy inwalidzkiej, jako że już wcześniej powinno być przedstawione. Zaznaczył przy tym, że nie wynika z niego „by było ono prawomocne”. Sąd Okręgowy uznał, że orzeczenie Sądu Rejonowego odpowiada prawu. Ponadto nie było potrzeby powoływania w sprawie biegłych innych specjalności.

W skardze kasacyjnej zarzucono:

1) „naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 381 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. i pominięcie dowodu z orzeczenia zaliczającego odwołującą się do I grupy inwalidzkiej, wskutek błędnego uznania, że kopia tego orzeczenia została przez odwołującą się przedłożona po raz pierwszy wraz z apelacją od wyroku Sądu I instancji, podczas gdy orzeczenie to zostało złożone wraz z wnioskiem inicjującym postępowanie przed organem rentowym i poświadczone za zgodność z oryginałem przez organ rentowy oraz znajduje się w aktach sprawy prowadzonej przed organem rentowym, które zostały przekazane w całości do akt sprawy przed sądem I instancji,

2) naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i zaniechanie uchylenia wyroku sądu I instancji pomimo nierozpoznania przez sąd I instancji istoty sprawy i nierozważenia przez sąd I instancji, że wniosek odwołującej się inicjujący postępowanie w niniejszej sprawie nie stanowił wniosku, o którym mowa w art. 5a ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 511 z późn. zm.), choć odwołująca się dysponowała już orzeczeniem zaliczającym ją do I grupy inwalidzkiej, co było związane z nieprawidłowym przyjęciem przez sąd I instancji, że odwołująca się nie przedłożyła w toku postępowania przed sądem I instancji orzeczenia zaliczającego odwołującą się do I grupy inwalidzkiej, podczas gdy orzeczenie to zostało złożone wraz z wnioskiem inicjującym postępowanie przed organem rentowym I instancji i poświadczone za zgodność z oryginałem przez organ rentowy I instancji oraz znajduje się w aktach sprawy prowadzonej przed organem rentowym

I instancji, które zostały przekazane w całości do akt sprawy przed sądem I instancji, zaś konsekwencją powyższych naruszeń było uznanie przez Sąd Okręgowy za prawidłowe oddalenia odwołania odwołującej się od orzeczenia organu rentowego I instancji, pomimo że orzeczenie to było nieprawidłowe, gdyż organ rentowy I instancji zaniechał ustalenia stopnia niepełnosprawności zgodnie z art. 62 ust. 2 pkt 1 ustawy, tj. jako stopnia znacznego, z uwzględnieniem orzeczenia zaliczającego odwołującą się do I grupy inwalidzkiej (co zostało następnie błędnie utrzymane w mocy przez organ rentowy),

3) naruszenie prawa materialnego - art. 5a ust. 1 - 3 w zw. z art. 62 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 1 Ustawy poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie odwołująca się nie zainicjowała postępowania w celu określenia stopnia niepełnosprawności na podstawie uprzednio wydanych orzeczeń, zaś wniosek odwołującej się inicjujący postępowanie w niniejszej sprawie nie stanowił wniosku, o którym mowa w art. 5a ust. 1 Ustawy, lecz że odwołująca się złożyła wniosek o ustalenie stopnia niepełnosprawności, podczas gdy to rolą organu rentowego I instancji oraz organu rentowego, a nie odwołującej się, było prawidłowe zinterpretowanie wniosku odwołującej się, tym bardziej, że od początku trwania postępowania w niniejszej sprawie odwołująca się powoływała się na wydane wcześniej orzeczenie zaliczające jej do I grupy inwalidzkiej, które zostało przez nią przedłożone do akt sprawy przed organem rentowym I instancji, a zatem to organy rentowe w sposób błędny zakwalifikowały wniosek odwołującej się, czego konsekwencją było błędne wydanie orzeczenia o ustaleniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności odwołującej się”.

Odwołująca się wskazała, że kwestionuje także fakt uznania przez organy rentowe, że nie spełnia przesłanek do karty parkingowej, o której mowa w art. 8 ust. 1 i nast. ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, jak też prawa do zamieszkiwania w oddzielnym pokoju. Biorąc jednak pod uwagę, że zarzuty skargi kasacyjnej w pierwszej kolejności dotyczą nieprawidłowego wydania orzeczenia o ustaleniu stopnia niepełnosprawności, zaś uprawnienia, o których mowa powyżej są pochodną ustalenia stopnia niepełnosprawności, zarzuty niniejszej skargi nie dotyczą tych kwestii, gdyż będą one przedmiotem ewentualnego ponownego rozpoznania sprawy przez organy rentowe.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Krakowie, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszelkie dotychczasowe instancje oraz o kosztach postępowania wywołanego wniesieniem skargi kasacyjnej, w tym o kosztach zastępstwa procesowego wedle norm prawem przepisanych. Niezależnie od powyższego, na wypadek nieuwzględnienia niniejszej skargi kasacyjnej, wniosła o przyznanie pełnomocnikowi z urzędu odwołującej się kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych, albowiem koszty te nie zostały pokryte choćby w części.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej uzasadniają uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wcześniej należy zwrócić jednak uwagę na kwestię podstawową, czyli na pytanie co było przedmiotem żądania skarżącej w tej sprawie, czy tylko uprawnienie przysługujące osobie niepełnosprawnej, czy także orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności?

Pytanie wynika z treści skargi kasacyjnej, bowiem w punkcie 4 (str. 6) skarżąca podała, że wniosek z 15 maja 2018 r. (rozpoczynający postępowanie) obejmuje również ustalenie stopnia niepełnosprawności zgodnie z art. 62 ust. 1-2 ustawy, natomiast w punkcie 8 (str. 6-7) podała, że *„nie wnosiła o ustalenie stopnia niepełnosprawności, lecz o ustalenie stopnia niepełnosprawności w celu określenia wskazań dla korzystania z ulg i uprawnień na podstawie odrębnych przepisów, przy uwzględnieniu dotychczas wydanego orzeczenia o zaliczeniu odwołującej się do pierwszej grupy inwalidzkiej. Organ rentowy I instancji dokonał jednak nieprawidłowej kwalifikacji wniosku odwołującej się i ponownie ustalił stopień niepełnosprawności - niezgodnie z wytycznymi z art. 62 ust. 1-2 Ustawy”*.

O przedmiocie sprawy i zakresie postępowania decyduje strona.

Sąd drugiej instancji rozstrzygnął o braku podstaw do ustalenia znacznego stopnia niepełnosprawności.

Ocena zarzutów skargi kasacyjnej jest następująca.

Ad 1. Zasadny jest zarzut naruszenia art. 381 k.p.c., gdyż nie można przyjąć prekluzji dowodowej, w sytuacji, gdy dowód – dokument znajdował się w aktach pozwanego organu, który wydał decyzję, od której strona wniosła odwołanie. Postępowanie przed organem jest pierwszym etapem w sprawie, co oznacza, że również akta organu składają się na akta sprawy, czyli materiał dowodowy zgromadzony na tym etapie składa się na materiał zgromadzony w sprawie (art. 382 k.p.c.). Nie ma odrębności sprawy przed organem rentowym i sprawy odwoławczej przed sądem ubezpieczeń społecznych. Inaczej ujmując postępowanie przed organem rentowym składa się na materiał sprawy, który sąd ma na uwadze przed wyrokowaniem. Postępowanie przed organem rentowym jest pierwszym etapem sprawy i po odwołaniu do sądu stanowi część tego samego postępowania, zatem akta organu rentowego nie stanowią odrębnego dowodu, lecz dokumentują dotychczasowy stan sprawy. Po wniesieniu odwołania organ rentowy przekazuje akta sprawy sądowi (art. 477⁹ § 2 k.p.c.). Nie dopuszcza się tu zatem dowodu z akt organu rentowego, gdyż nie są to akta odrębnej sprawy. Nie jest więc konieczne indywidualne ujawnianie poszczególnych dokumentów z tych akt. Nie zachodzi tu sytuacja prowadzenia w sprawie cywilnej dowodu z akt innej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2020 r., I UK 137/19).

Ma rację skarżąca, że w aktach pozwanego, przy wniosku z 15 maja 2018 r. o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności znajduje się wypis z treści orzeczenia Obwodowej Komisji Lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia z „91.04.24” o zaliczeniu Ś. Z. do pierwszej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia.

Ad 2. Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny, nawet gdy bazuje na materiale zebrany przed organem rentowym i sądem pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.) i suwerennie stosuje prawo materialne. Oznacza to, że orzeczenie sądu drugiej instancji może być diametralnie inne niż orzeczenie sądu pierwszej instancji. Nie jest to niezgodne z zasadą dwuinstancyjnego postępowania sądowego. Przenosi się to na ocenę zarzutu skargi, gdyż zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji nie musi uchylić zaskarżonego wyroku (*„sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony*

wyrok ...”), nawet gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Ad 3. Zarzut trzeci może mieć znaczenie na płaszczyźnie materialnej, bowiem orzeczenie o zaliczeniu do I grupy inwalidów traktowane jest na równi z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, ale pod warunkiem, że przed wejściem w życie ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych orzeczenie o zaliczeniu do jednej z grup inwalidów nie utraciło mocy (art. 62 ust. 1 i 2 pkt 1).

W tym zakresie w pierwszej kolejności powinien wypowiedzieć się Sąd powszechny, gdyż Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak zwykła instancja.

Sąd Okręgowy po ustaleniu, że orzeczenie o zaliczeniu do pierwszej grupy inwalidów nie utraciło mocy, powinien ocenić, czy orzeczenie jest równoznaczne ze znacznym stopniem niepełnosprawności w aspekcie żądania lub żądań skarżącej. Czyli, czy prócz określonego uprawnienia przysługującego osobie niepełnosprawnej, skarżąca żąda także ustalenia niepełnosprawności w stopniu znacznym.

Wówczas przesłanki do stosowania przepisów art. 4, art. 5, art. 5a i art. 62 ustawy nie muszą być takie same, czyli samo zaliczenie do I grupy inwalidów nie musi być wystarczające. Aktualną może być kwestia, czy orzeczenie o zaliczeniu do I grupy inwalidów, które nie utraciło mocy, może stanowić podstawę do zaliczenia do znacznego stopnia niepełnosprawności w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy (por. wyroki: NSA z 25 kwietnia 2014 r., I OSK 2290/12, z 24 listopada 2021 r., I OSK 779/21).

Nie należy pomijać zmiany, która wystąpiła w związku z odejściem od ustalania 3 grup inwalidzkich i wprowadzeniem nowej regulacji o niezdolności do pracy i o niepełnosprawności. Wyraża to art. 5 ustawy, potwierdzający samodzielność orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy i orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji, które jest warunkiem *sine qua non* orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności (art. 5 pkt 1 i 1a ustawy i art. 4 ust. 1 ustawy).

Znaczenie orzeczenia o zaliczeniu do I grupy inwalidów zmieniło się wraz ze zmianą grup inwalidzkich na dwustopniową niezdolność do pracy, czyli na całkowitą i częściową niezdolność do pracy. Stało się to na mocy ustawy z 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu

społecznym, czyli jeszcze przed obowiązywaniem obecnej ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Na mocy art. 11 ust. 1 ustawy z 28 czerwca 1996 r. osoby mające ustalone prawo do świadczenia wskutek zaliczenia na podstawie przepisów dotychczasowych do I grupy inwalidzkiej były osobami całkowicie niezdolnymi do pracy oraz do samodzielnej egzystencji, w przypadku II grupy inwalidzkiej, były osobami całkowicie niezdolnymi do pracy, zaś III grupy inwalidzkiej, były częściowo niezdolne do pracy.

W tej sprawie znaczenie może mieć to, czy zmiana ustawowa (która weszła w życie 1 września 1997 r.) I grupy inwalidzkiej na całkowitą niezdolność do pracy oraz do samodzielnej egzystencji była trwała, czyli przeniosła się na obecny czas. Po zmianie nie zostały wyłączone kontrolne badania (art. 11 ust. 2 ustawy zmieniającej), a co ważniejsze odrębnie ustala się całkowitą niezdolność do pracy oraz do samodzielnej egzystencji. Uprawnienie do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy nie było równoznaczne z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Wynika to z art. 24 ust. 5 ustawy zmieniającej, bo to co decydowało o stopniu i trwałości niezdolności do pracy (całkowitej, częściowej) nie było wystarczające do orzeczenia niezdolności do samodzielnej egzystencji. Taką niezdolność orzekano dopiero w przypadku stwierdzenia naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Rozwiązanie to zostało przeniesione na grunt art. 13 ust. 5 obecnej ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Wcześniejsze zaliczenie skarżącej do I grupy inwalidzkiej w 1979 r. nie musi być obecnie równoznaczne z niezdolnością do samodzielnej egzystencji w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Mimo odrębności orzecznictwa przed ZUS dla celów rentowych i orzecznictwa Powiatowych Zespołów ds. Orzekania o Niepełnosprawności, istotne może być ustalenie czy orzeczono o niezdolności do samodzielnej egzystencji skarżącej w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach. Podział na orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i na orzeczenie o niezdolności do samodzielnej egzystencji, ustalone na podstawie art. 13 ust. 5, wynika też wprost z art. 5 pkt 1 i 1a

ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej, czyli obowiązuje również w tej sprawie.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. co odnosi się również do orzeczenia o kosztach pełnomocnika z urzędu, gdyż obowiązuje reguła, taka jak w pełnomocnictwie zwykłym, że dopiero zakończenie sprawy i jej wynik decydują o tym od kogo pełnomocnik z urzędu otrzyma zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu - por. § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu a także postanowienia Sądu Najwyższego (jedne z wielu): z 6 lutego 2018 r., III UZ 15/17; z 24 czerwca 2015 r., II CZ 21/15; z 17 października 2011 r., I UZ 33/11.

[SOP]

[ms]